

Andrzej Wasiak, *Monteskiuszowski model władzy konstytucji amerykańskiej 1787, polskiej i francuskiej 1791 r.*, w: Wokół archeologii słów i ich funkcjonowania. Red. S. Podobiński, Częstochowa 2001.

W księdze jubileuszowej ofiarowanej prof. Andrzejowi Bańkowskiemu pod redakcją S. Podobińskiego, wydanej w Częstochowie w roku 2001 pt. „Wokół archeologii słów i ich funkcjonowania” natknęliśmy się na kuriozalną publikację. Andrzej Wasiak przedstawił zaledwie na dwóch stronach zagadnienie zatytułowane *Monteskiuszowski model władzy w konstytucji amerykańskiej 1787, polskiej i francuskiej 1791 r.*

Sam Monteskiusz opisał koncepcję trójpodziału władzy na wielu stronach. Natomiast A. Wasiak przedstawił problem realizacji tej idei w trzech tak różnych aktach konstytucyjnych, w bardzo skondensowanej formie.

W pierwszej chwili czytelnik może sądzić, że mamy tu do czynienia jedynie z komunikatem informującym środowisko naukowe o podejmowanych badaniach. Niestety, nic na to nie wskazuje. W załączonej do publikacji bibliografii brak podstawowych pozycji.

Ani słowa o zamierzeniach badawczych A. Wasiaka.

Uwagi moglibyśmy ograniczyć do oczywistego stwierdzenia, że w przedstawionej formie tytułowego tematu po prostu nie da się przedstawić.

Zagadnienia związane z koncepcją ustroju szlacheckiej monarchicznej Polski, monarchicznej rewolucyjnej Francji i federalnego, republikańskiego ustroju Stanów Zjednoczonych autor zaprezentował zaledwie na dwóch stronach. Aby uniknąć zarzutu gołosłowności, wymieniamy jednak podstawowe błędy, które popełniono na tych dwóch stronach:

1. Omawiając zakres teorii Monteskiusza nie uwzględnił autor władzy wykonawczej.
2. W sposób ogólnikowy potraktował konstrukcję owych władz. Władze te są bowiem nie tyle niezależne, ile oddziałują na siebie poprzez wzajemne hamowanie.
3. Przy omawianiu konstytucji amerykańskiej autor nie zwrócił uwagi na fakt, że Stany Zjednoczone są państwem związkowym, Francja to państwo jednolite ustrojowo, centralnie zarządzane, Polska natomiast to wciąż Rzeczpospolita obojga narodów, charakteryzująca się upadkiem władzy centralnej na rzecz wszechwładzy organów prowincjonalnych (sejmiki sterowane przez oligarchię magnacką).
4. W państwie federalnym najważniejszym zagadnieniem ustrojowym jest zakres spraw wspólnych. W historii Stanów Zjednoczonych było to zagadnienie bynajmniej nie proste. Wynikało to z ogólnej zasady, że system federacyjny jako związek państw, może swoją konstytucją objąć tylko te uprawnienia, które zostały mu przekazane przez państwa wchodzące w skład federacji. Tymczasem autor zagadnienie to zupełnie pominął.
5. Brakiem jest również podanie jedynie częściowych kompetencji Kongresu. Należało albo podać kompetencje wyczerpująco (byłoby to zapewne błędne z uwagi na cel publikacji) albo zaznaczyć w tekście, że zostały one przykładowo wymienione.
6. A. Wasiak stwierdza, że prezydent rządził według wytycznych Kongresu. Jest to stwierdzenie nieprawdziwe, bo gdyby tak było, oznaczałoby to całkowite pomieszenie władzy ustawodawczej z wykonawczą.
7. Jednocześnie autor popełnił błąd stwierdzając, że prezydent Stanów Zjednoczonych sprawuje swój urząd z wybranym na ten okres wiceprezydentem. Tymczasem wiceprezydent nie posiadał żadnych kompetencji poza przewodniczeniem w Senacie. Jego przewodnictwo w Senacie jest ponadto dowodem na to, że w ustroju Stanów Zjednoczonych nie zastosowano w czystej formie modelu monteskiuszowskiego podziału władz.

8. Przy omawianiu zagadnienia odpowiedzialności politycznej i konstytucyjnej ministrów pominięto przypadek amerykański. Kontrasygnata w konstytucjach polskiej i francuskiej przenosiła odpowiedzialność polityczną i konstytucyjną na ministrów, czyniąc z głowy państwa (króla) osobę nieodpowiedzialną. Natomiast w Stanach Zjednoczonych rzecz wyglądała inaczej (impeachment).

9. Autor przeoczył również fakt, że w Stanach Zjednoczonych prezydent nie jest wybierany w wyborach powszechnych, a dwustopniowych. Najpierw mieszkańcy poszczególnych stanów wybierają elektorów, później ci dokonują wyboru prezydenta.

10. Opis Konstytucji 3 Maja, uznawanej za fundamentalny akt prawny zamykający dzieje Rzeczypospolitej szlacheckiej, autor zaczyna od informacji iż, *poglądy Monteskiusza w Polsce upowszechniły się dzięki polskiemu przekładowi „Ducha praw”*. Nie przytoczył jednak przekładu, który rzekomo w owym czasie przyczynił się do upowszechnienia teorii Monteskiusza w społeczeństwie polskim. Powołanie w wykazie literatury przekładu dokonanego przez T. Boya Żeleńskiego w roku 1927 jest nieporozumieniem. W końcu XVIII w. panowała powszechna znajomość języka francuskiego wśród intelektualnych elit Europy. Twórcy konstytucji nie mieli potrzeby korzystania z tłumaczeń.

11. Autor w jednym zdaniu opisał kadencję sejmu i możliwość jego zwołania w przypadku nagłej potrzeby nie wyjaśniając jednak, czemu ma służyć ten akapit skoro tematem publikacji, sądząc z tytułu, jest zastosowanie monteskiuszowskiej teorii w Konstytucji Majowej. Analogiczne zarzuty dotyczą zawartego w artykule opisu i zakresu działania króla i Straży Praw. Czytelnikowi razi lakoniczność wypowiedzi dotycząca kluczowych instytucji Konstytucji 3-go Maja. Ponadto brak jakichkolwiek wniosków wypływających z porównania treści cytowanego art. V i art. VII Konstytucji 3-go Maja. Na tle wywodów autora należy się zastanowić, co właściwie oznacza sformułowanie „monteskiuszowski model władzy”?

12. Brak porównania tych trzech konstytucji prowadzi autora do mylnego wniosku, że różniły się one tylko w sformułowaniach na temat władzy wykonawczej, co nie jest prawdą. Nie wiadomo, dlaczego Autor w jednym rzędzie stawia obok siebie Monteskiusza, Condorceta i Turgota, nie zważając na to, że dwaj ostatni nie zajmowali się ustrojem państwa.

13. Autor zaledwie w dwóch zdaniach dokonał opisu władzy wykonawczej w konstytucji francuskiej. Uniemożliwia to jej prawidłowy opis i dostrzeżenie faktu, że była ona przykładem zastosowania czystej teorii Monteskiusza. Jedynie podany przez autora opis władzy sądowniczej ze stosownym cytatem, odpowiada stanowi faktycznemu i potwierdza tezę o rozdziale władz. Monteskiusz przez trójpodział władz rozumiał jednoczesne spełnienie dwóch warunków: instytucjonalnego wyodrębnienia każdej władzy oraz pełnego rozdziału osobowego w zakresie pełnionych funkcji. Czy w związku z tym ma sens forsowanie tezy o zastosowaniu w Konstytucji 3-go Maja monteskiuszowskiego modelu podziału władz, wobec faktu przenikania elementów osobowych w organach ustawodawczych i wykonawczych? Zagadnienie zastosowania monteskiuszowskiego modelu władzy w Konstytucji Majowej należałoby rozszerzyć o analizę tych przepisów, które zdaniem autora model ten wprowadzają.

Nie można się również zgodzić z tezą autora o wyłącznym wpływie teorii Monteskiusza na konstytucję polską i amerykańską. W tych ostatnich bowiem zakres działania poszczególnych instytucji państwa jest wynikiem ich naturalnej ewolucji będącej odzwierciedleniem zmian w światopoglądzie i sytuacji społeczno-gospodarczej. Konstytucja francuska natomiast była aktem idealistycznym powstałym na bazie entuzjazmu narodu po obaleniu systemu absolutnego. Jej twórcy, z J. Mirabeau na czele, wobec braku własnych tradycji historycznych, nawiązywali głównie do idei myślicieli XVIII w. takich jak Rousseau, Monteskiusz czy Encyklopedyści. Z tych też względów konstytucja francuska była najbardziej jasną i precyzyjną próbą zastosowania modelu Monteskiusza o trójpodziale władz.

Monteskiusz w „Duchu Praw” nie ukrywa faktu, że nie jest twórcą proponowanego przez siebie ustroju. Jego rola polega na modyfikacji angielskiego konstytucyjnego prawa zwyczajowego. Praktyka ta w stopniu znacznie większym niż teoria Monteskiusza stanowiła wzór dla stworzenia wspomnianych konstytucji.

Ponadto należy zwrócić uwagę na to, że Autor nie oparł się na źródłowych publikacjach francuskich lub literaturze angielskiej i francuskiej. Brak głębszych przemyśleń był zapewne przyczyną spłylenia omawianej problematyki. Czytając artykuł A. Wasiaka odnosi się wrażenie, że w ówczesnym czasie na polu prawno-ustrojowym działał jedynie Monteskiusz ze swoją teorią trójpodziału władzy, na podstawie której zostały opracowane trzy podstawowe konstytucje XVIII w.

Publikacja ta tak jaskrawo odbiega od dopuszczalnego poziomu współczesnych opracowań, że nie powinna znajdować się w noszącej poważny charakter księdze jubileuszowej a swoje uwagi podniosłam jedynie ze względu na łacińską maksymę: *qui tacet consentire videtur*.

EWA TURSKA-WOŹNIAK (Łódź)

Henryk Kocój, *Upadek Konstytucji 3 maja w świetle korespondencji Fryderyka Wilhelma II z postem pruskim w Warszawie Girolamo Lucchesinim. (Depesze Fryderyka Wilhelma II od listopada 1791 r. do sierpnia 1792 r.)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, ss. 153.

Wydane ostatnio przez profesora Henryka Kocója depesze Fryderyka Wilhelma II do posła pruskiego Girolamo Lucchesiniego są publikacją źródłową, rzucającą nowe światło na problematykę polityki Prus wobec Polski w końcu 1791 i pierwszej połowie 1792 roku. Warto wspomnieć, iż w 1988 roku wydawca uprzednio opublikował w wydawnictwie PAX listy Girolamo Lucchesiniego do Fryderyka Wilhelma II z roku 1792. Sądzę, iż dzięki tym wartościowym materiałom będziemy mogli zrozumieć i szczegółowo zapoznać się z polityką pruską nie tylko wobec Polski, lecz także wobec Rosji, Austrii i Saksonii. Depesze Fryderyka Wilhelma II, obejmujące okres od listopada 1791 do sierpnia 1792, są do dziś zdeponowane w berlińskim archiwum (dawniej znajdowały się w Merseburgu).

Korespondencja posiada dużą wartość i zawiera wiele istotnych informacji niezbędnych dla historyka badającego politykę Prus wobec Polski w przededniu II rozbioru. Dzięki listom Fryderyka Wilhelma II poznajemy główne założenia pruskiej polityki zagranicznej skierowanej nie tylko wobec Polski, lecz również jej sąsiadów. Analiza korespondencji władcy pruskiego daje nam możliwość poznania jego zapatrywań na sprawę polską. Wyrażał pogląd, iż nie ma on wobec Rzeczypospolitej żadnych zobowiązań, gdyż traktat przymierza zawarty 29 III 1790 roku został – jakoby – anulowany przez wprowadzenie Konstytucji 3 maja, więc w przypadku zagrożenia ze strony Rosji, Prusy nie udzieliły Polsce pomocy. Z korespondencji wynika, iż Fryderyk Wilhelm II żywo interesował się również sytuacją we Francji i dokonywał porównań z wydarzeniami w Polsce. Dopatrywał się analogii pomiędzy wypowiedziami przywódców Stronnictwa